**Konspekt spotkania Żywego Różańca na luty 2024 r.**

**Pieśń:** *Po górach, dolinach*…

**Zapalający świecę**: Światło Chrystusa.

**Wszyscy:** Bogu niech będą dzięki.

**Słowo moderatora krajowego**

**Ogród cnót**

Wielu świętych osiągnęło swoją doskonałość przez wejście na drogę cnót. Szkoła Maryjna to sprawdzony od wieków różańcowy ogród cnót.

Pierwszą i najważniejszą cnotą, którą każdy chrześcijanin powinien w sobie wypracować, jest pokora. Każdy jej potrzebuje i powinien się o nią zatroszczyć. Pokora, jak mówi Ewagriusz z Pontu, jest obowiązanym dla Boga posłuszeństwem i uznaniem własnej małości. Jest warownią miłości, odpoczynkiem od nienawiści, twierdzą nie do zdobycia, udaremnieniem diabelskich napaści, bezpiecznym ominięciem sideł wroga, wyniszczeniem natury sprzeciwiającej się Bogu, jest życiem, w którym ma się upodobanie, jest miłością mądrości, która pozwala dosięgnąć Boga. Wejście na tę drogę domaga się czystości serca. Pokora jest prawdziwą przyjaciółką mądrości.

Trucizną cnoty pokory jest pycha. Jeśli zostanie w nas wstrzyknięta trucizna pychy, wtedy człowiek zacznie odrzucać Boga. Nie po drodze mu z szukaniem wartości w drugim człowieku, a co najgorsze, doświadcza duchowej nędzy i cierpienia, gdyż pycha zamyka nam perspektywę nieba. Owocem, przez który poznajemy pychę, jest demon próżnej chwały. Papierkiem lakmusowym sprawdzającym naszą pychę jest posłuszeństwo. Pycha potrafi włożyć każdy płaszcz, ale nigdy nie włoży płaszcza posłuszeństwa. Ludzie będący na usługach demona pychy nie zdają sobie sprawy z tego, że wchodzą coraz głębiej w niewolę szatana.

Mnich z Pontu mówi, że demon próżnej chwały wraz z demonem obżarstwa i chciwości jest zaliczany do największych i najskuteczniejszych niszczycieli życia Bożego w nas. Pycha zaślepia nas i przez to nie widzimy naszego życia takim, jakim ono jest. Czasem pokazuje nas jako ludzi doskonałych, no może z małymi nieliczącymi się zbytnio wadami. Wtedy trudno nam dostrzec chorobę pychy. Chcąc ją rozpoznać, potrzebujemy specjalisty – lekarza naszych dusz. On po właściwej diagnozie poda nam skuteczny lek. Tym lekiem jest pokora. Żeby mogła zadziałać szczepionka pokory, musi ona mieć odpowiedni skład. Do składu szczepionki pokory należą: czyste serce – trzeba często korzystać z sakramentu spowiedzi, by być w stanie łaski uświęcającej, codzienna modlitwa – może być różańcowa, bo ona jest dobrą szkołą zdobywania i poznawania tej cnoty, oraz częsta Eucharystia – pokarm na drogę do nieba. Nie powinno również zabraknąć ascezy i innych duchowych praktyk.

Pięknie cnotę pokory posiadła Maryja, odczytując plany Boga w swoim życiu. Chcąc wypełnić wolę Boga, weszła na drogę tej cnoty, stając się służebnicą Pańską. Wypracowując cnotę pokory, umiała swoje życie całkowicie podporządkować woli Boga i Jego odwiecznym planom. Jako ludzie różańca świętego chcemy takiej postawy uczyć się od Najświętszej Panienki. Niech służą nam do tego ogrody cnót zawarte w tajemnicach różańcowych.

*Ks. dr Jacek Gancarek*

*moderator krajowy Żywego Różańca*

**Modlimy się w intencji Światowej Sieci Modlitwy Papieża.**

Za nieuleczalnie chorych. Módlmy się, aby osoby nieuleczalnie chore oraz ich rodziny zawsze miały niezbędną opiekę i wsparcie, zarówno medyczne, jak i ludzkie.

W opiekowaniu się osobą w terminalnej fazie choroby ważna jest świadomość, że nie da się tego cofnąć ani zmienić. Oto nasz bliski umiera. Jednak pogodzenie się z tym faktem nie musi oznaczać, że mamy popadać w rozpacz. Celem opieki paliatywnej jest łagodzenie cierpienia chorego i zapewnienie mu maksymalnego komfortu życia w ostatnim jego okresie. Dlatego tak ważne jest nie tylko uśmierzenie bólu, lecz także zwykła ludzka obecność i modlitwa przy chorym. Potrzebne jest też wsparcie rodziny, która często nie umie się z tym stanem pogodzić.

**Modlimy się również w naszych intencjach** (zachęcić do podania swoich osobistych intencji, np. o zdrowie dla kogoś z rodziny itp.): …

**Różaniec**

Rozważmy czwartą tajemnicę radosną – Ofiarowanie Pana Jezusa.

„Symeon zaś błogosławił ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: «Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą ‒ a Twoją duszę miecz przeniknie ‒ aby na jaw wyszły zamysły serc wielu»” (Łk 2, 34-35).

Ukochane dziecko Maryi, które starzec trzyma w swoich ramionach, nie będzie wolne od cierpień i odrzucenia. Jezus zostanie odrzucony przez starszyznę, kapłanów, uczonych w Piśmie. Będzie znakiem sprzeciwu w ciągu całej historii świata. Pytam więc samego siebie, co będzie lepsze: iść za Nim i tak jak On cierpieć, być odrzuconym przez otaczający mnie świat, czy rzucić się w wir codzienności i zapomnieć, że On podjął cierpienie za mnie, aby mnie zbawić? Matko Bolesna, naucz mnie trudnej sztuki ofiarowania Bogu wszystkiego.

– *Ojcze nasz*, *Zdrowaś Maryjo* (10 razy), *Chwała Ojcu*, *O mój Jezu*…

– Królowo różańca świętego, módl się za nami.

– Za zmarłych członków kółka różańcowego (wymienić): … – *Wieczny odpoczynek*…

**Konferencja** (prowadzi ją kapłan lub zelatorka odczytuje z „Różańca”, s. 38-39).

**Z życia Kościoła**

– 2 lutego przeżywamy Światowy Dzień Życia Konsekrowanego – jak nieocenionym darem dla Kościoła jest modlitwa i praca sióstr oraz braci żyjących ślubami posłuszeństwa, czystości i ubóstwa. W tym dniu okażmy im wdzięczność, a także prośmy o nowe i święte powołania.

– 11 lutego przypada wspomnienie Matki Bożej z Lourdes – Światowy Dzień Chorego. Uczy nas on przyjmowania daru choroby i cierpienia, a także pomaga zrozumieć ich sens.

– 14 lutego wypada Popielec. Przyjmując ze skruszonym sercem znak popiołu, rozpoczynamy czas Wielkiego Postu. Wchodzimy w tajemnicę krzyża, aby dojść do radości zmartwychwstania.

**Z życia parafii**

– W każdym katolickim domu powinna być poświęcona w święto Ofiarowania Pańskiego gromnica. Zapalajmy ją nie tylko w czasie burzy czy innej nawałnicy, lecz także kiedy kapłan przychodzi do chorego z Wiatykiem. Włóżmy ją w zastygające ręce umierającego człowieka.

– Pomóżmy kapłanom w parafiach zorganizować Światowy Dzień Chorego. Zadbajmy o członków naszej róży (koła), aby zostali umocnieni sakramentem chorych. To nie jest sakrament dla umierających! Jezus przychodzi do nas, aby nas umocnić i uzdrawiać naszą duszę, a także ciało. Dziękujemy za posługę kapelanom w szpitalach, hospicjach, domach opieki.

– Odwiedźmy chorych, aby dodać im otuchy. Możemy wspólnie pomodlić się z nimi na różańcu.

**Z życia Stowarzyszenia Żywy Różaniec**

– Spotkanie Moderatorów Diecezjalnych Żywego Różańca (ŻR) i Różańca Rodziców u sióstr loretanek w Rembertowie jest okazją do przygotowania kolejnej Ogólnopolskiej Pielgrzymki na Jasną Górę. Myślimy już intensywnie o jubileuszu 200-lecia powstania ŻR, który będziemy przeżywali w 2026 roku.

– Siostry loretanki polecają nowości wydawnicze: *Wiara jako odpowiedź na objawienie Boże w publikacjach Josepha Ratzingera* (*Benedykta XVI*), ks. Waldemar P. Dziedzina SMA; *Z miłości do życia*. *Jak rozmawi*ać *o aborcji*, Stephanie Gray Connors; *Cud w eterze. Rozmowa z o. Tadeuszem Rydzykiem CSsR*; *W świecie aniołów*. *Stróże, wysłannicy, śpiewacy Boga*, Andrea Franchini, ks. Marcello Stanzione.

**Słowo i błogosławieństwo kapłana.**

**Śpiew:** *Gwiazdo Zaranna*…

Wymiana tajemnic różańcowych i podanie aktualności dotyczących naszej róży.

*Oprac. ks. Szymon Mucha*